

# Kleszcz, Biel mej duszy

Jeżeli czyny kolorują moją duszę to jest czarna,  
Inie wiem czy tak działa karma  
Bielą jesteś ty, wiązką światła która wpada przez dziurkę od klucza  
I uwierz mi  
Gdy zamknięte drzwi wale głową w ścianę nieraz,  
Ciemność się we mnie rozprzestrzenia  
Zły ja znowu dobrego pożera,  
Robię rachunek sumienia karma wraca jak bumerang  
Wiedz że tego jest wiele,  
Kiedy o tym myślę jestem pewien,  
Że drogą do nieba nie idę  
Zgubiłem się dawno temu gdzieś,  
Pomiędzy tymi barwami, dobrymi, złymi  
Świat mnie zmamił, ktoś mnie zranił ot tak, za nic  
Zraniłem kogoś, tacy sami wszyscy  
A później wszyscy piszą listy do Boga z pretensjami  
Że są niekochani, że są niezauważani

Jesteś bielą mej duszy, bielą duszy mej  
Jesteś bielą mej duszy, bielą duszy mej  
Jesteś bielą mej duszy, bielą duszy mej  
Jesteś bielą mej duszy, bielą duszy mej

cdn